



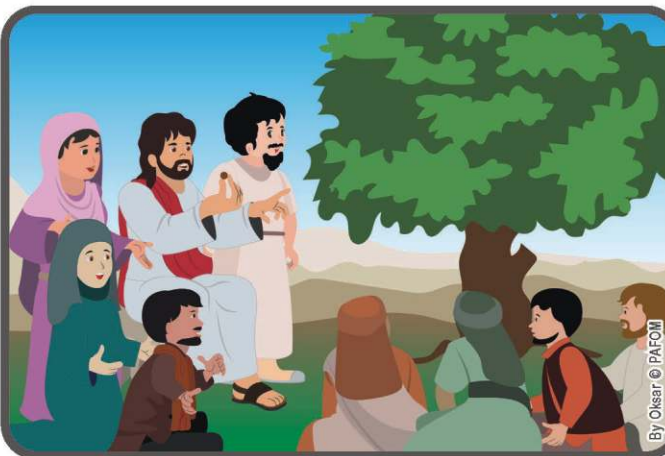
Sprawmy, aby rosła w nas miłość

„Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak” (Mk 4,26-27)

(CZERWIEC 2024, z liturgii niedzieli 16 czerwca XI czasu zwykłego)



Czy widziałeś kiedyś rolnika siejącego, rzucającego ziarno w ziemię? Już go potem nie widzi, ale ziarno powoli przekształca się: wylaniają się i wyrastają korzenie, a potem łodyga, która przebija ziemię, a następnie rośnie, aż wyrasta roślina.



Jezus często wyjaśniał, że nowe życie, które przyszedł przynieść na ziemię, jest jak bardzo małe, ale jednocześnie bardzo mocne nasionko, które rośnie bez hałasu i może stać się drzewem większym niż wszystkie rośliny w ogrodzie.



Gałęzie tego drzewa stają się tak duże, że ptaki niebieskie mogą na nich siadać i zakładać gniazda w jego cieniu. To samo dotyczy każdego uczynku miłości: nawet mały, może przynieść wiele owoców i dać radość wielu!



„Super – mówią geny 4 – jesteśmy zaproszeni do radia, więc musimy się dobrze przygotować!”. Kiedy w dniu transmisji przybywają do studio nagrań, wszystko jest już gotowe. Mikrofonów jest wiele, ale geny 4 się nie boją.



Carmen bierze mikrofon i mówi: „Dałam lalkę koleżance, która nie miała żadnych zabawek”. A Susana: „Chciałam pomóc biednemu, który nie miał butów! Byłam szczęśliwa, gdy mogłam podarować mu nową parę od wujka!”



Franciszek pożyczał zabawki swoim młodszym siostrzom. Na koniec pracownicy radia podziękowali im: ich proste doświadczenia dotarły daleko i sprawiły radość wielu słuchaczom! (Gen 4 z Salwadoru)